

# Imię dla amfiteatru w Brennej

Data publikacji: 29.08.2023 15:00

Dotąd bezimienny był Amfiteatr w Parku Turystyki w Brennej. Wczoraj (28.08.2023) breńscy radni zdecydowali, że otrzyma on imię Elżbiety Bauer. Kim była?

*Amfiteatr im. Elżbiety Bauer w Parku Turystyki w Brennej, fot. arc.ox.pl*

Podczas wczorajszej sesji (29.08.2023) Rada Gminy Brenna przyjęła większością głosów (11 za, jeden wstrzymujący się, 3 osoby nieobecne) uchwałę w sprawie nadania imienia Amfiteatrowi w Brennej Centrum. Patronką Amfiteatru będzie Elżbieta Bauer. Od momentu podjęcia uchwały, czyli od wczoraj pełna nazwa obiektu to: Amfiteatr im. Elżbiety Bauer w Parku Turystyki w Brennej.

## Kim była Elżbieta Bauer?

W [uzasadnieniu uchwały](#) czytamy: "Elżbieta Bauer, z urodzenia Lwowianka, brennianka z wyboru. Znana i lubiana nauczycielka, kierowniczką Zespołu Regionalnego „Brenna”, ałożycielką dziecięcego zespołu folklorystycznego „Bukowe Groniczki” oraz pomysłodawczyni Nocy Świętojańskiej, jednej z najważniejszych imprez w Brennej."

W uzasadnieniu znajdziemy również biogram patronki Amfiteatru:

Elżbieta przysła na świat 13 stycznia 1935 roku we Lwowie. [...] Na kresach mieszkała przez swoje pierwsze pięć lat. W 1941 roku wraz z rodzicami przeniosła się na skraj Beskidów do Bielska, by w końcu zamieszkać w Brennej, gdzie odnalazła swoje miejsce na ziemi, pozostając w dolinie Brennicy do końca swoich dni. W Brennej spędziła dzieciństwo i rozpoczęła swoją edukację w Szkole Podstawowej, nauczanie kontynuowała w cieszyńskim Liceum Pedagogicznym. Studia wyższe rozpoczęła w Częstochowie, a następnie w Katowicach. Kształciła się na pedagoga i też przez całe swoje zawodowe życie pracowała jako nauczycielka, również czas wolny poświęcając dzieciom i młodzieży. Początkowo była instruktorką zespołu wokalnno-tanecznego działającego przy szkole w Brennej Leśnicy, by w 1969 roku, wykorzystując swoje umiejętności, doświadczenie i zamiłowanie do miejscowej kultury ludowej, założyć w Brennej Bukowej dziecięcy zespół folklorystyczny „Bukowe Groniczki”. [...]

Elżbieta od najmłodszych lat uczestniczyła w zorganizowanych grupach, najpierw należała do zespołu teatralnego, a następnie regionalnego „Brenna”, gdzie tańczyła, śpiewała, a gdy była taka potrzeba grała na akordeonie. Równocześnie gromadziła materiały etnograficzne, szukając informacji o miejscowych śpiewach, tańcach, strojach. Zebrane informacje oraz ukończony kurs choreograficzny z pewnością były bardzo pomocne w pracy dla Zespołu Regionalnego „Brenna”; gdzie od 1983 r. do 1998 r. była kierowniczką. W 1997 r. zespół zdobył Srebrne Żywieckie Serce podczas Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu, a na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem wywalczył Złotą Ciupagę. Był to wielki sukces „Brennej” oraz wyróżnienie dla kierowniczką, która sporo czasu i energii poświęcała dla Zespołu, również będąc już na emeryturze. Elżbieta Bauer za swoją działalność została uhonorowana Srebrną Cieszynianką[...].

Zmarła 7 marca 2000 r., po długiej i ciężkiej chorobie. Pogrzeb odbył się 11 marca, na breńskim cmentarzu żegnał ją Zespół Regionalny „Brenna” słowami: „Płaczą nasze gronie, smutno szumią lasy. A wiatr od Kotarza pieśń żalobną niesie. I drzewa na groniach pomrukiem załkały. Nad żalością naszą i smutkiem górali. (...) Żegnały ją również władze gminy, szkoły, wychowankowie, mieszkańcy, a także delegacje wszystkich folklorystycznych zespołów Śląska Cieszyńskiego. Elżbieta Bauer cieszyła się sympatią i wdzięcznością ludzi, była powszechnie znana i lubiana, a jej dorobek i działanie na rzecz Brennej do dzisiaj pamięta wielu mieszkańców.

W „Wieściach znad Brennicy” w numerze z lutego 2001 roku w artykule „Nasza Mama w rocznicę śmierci”, Zespół Regionalny „Brenna” tak pisał: „Była jednym z założycieli naszego zespołu, długoletnim choreografem, a od 17 lat naszym kierownikiem, matką i przyjacielem (...). Pani Ela Bauer wiele dobrego zrobiła dla Brennej. Była lubianym, dobrym i uczynnym człowiekiem. Na kilka dni przed jej śmiercią przyrzekliśmy, że zespół będzie dalej pracował i

choć bardzo nam jej brakuje, to słowa dotrzymamy i zawsze będziemy pamiętać ile serca i pracy poświęciła dla nas i nigdy nie zapomnimy naszej dobrej, szlachetnej, kochanej Mamy."

Red.